

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 3 listopada 2016 roku Sąd Rejonowy w Łęczycy w sprawie z powództwa G. G. przeciwko Towarzystwu (...) z siedzibą w W. o zapłatę: 1) zasądził od Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz G. G. kwotę 60.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 października 2014r. do dnia zapłaty; 2) zasądził od Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz G. G. kwotę 4.813,64zł tytułem zwrotu kosztów procesu, 3) nakazał pobrać od Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Łęczycy kwotę 2.500 zł tytułem opłaty sądowej od uiszczenia, której G. G. była zwolniona.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go częściowo co do punktu 1 w zakresie kwoty 20.000 zł z ustawowymi odsetkami, co do punktu 2, 3.

Skarżący zarzucił rozstrzygnięciu naruszenie:

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez niedostateczne wzięcie pod uwagę przy ocenie dowodów następujących okoliczności: posiadania przez powódkę innej rodziny, w tym troje wnuków, których obecność łagodzi cierpienie powódki po stracie wnuków, zmarłych w wyniku wypadku, związku z tego stanu psychicznego powódki przede wszystkim ze śmiercią w wyniku wypadku pierwородnego i jedyne go syna powódki, za którego powódka nie może dochodzić zadośćuczynienia, gdyż jest on sprawcą wypadku, skutkującego również śmiercią wnuków,

- art. 446 § 4 k.p.c. poprzez błędną ocenę, że zadośćuczynieniem odpowiednim dla rozmiaru krzywdy powódki po śmierci każdego z wnuków jest kwota 30.000 zł, art. 2 i 32 ust. 1 Konstytucji RP poprzez przyznanie powódce zadośćuczynienia w kwocie zdecydowanie odbiegającej wysokością od kwot, które uzyskały na mocy prawomocnych wyroków osoby dochodzące roszczeń tego samego rodzaju, w bardzo podobnych stanach faktycznych, w szczególności przy bardzo podobnej sytuacji osobistej (z racji wieku, płci, sposobu życia przed wypadkiem), co narusza poczucie sprawiedliwości społecznej oraz zasadę równego traktowania obywateli przez władze publiczne.

W konsekwencji sformułowanych zarzutów skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie dla powódki kwoty 40.000 zł i oddalenie powództwa w pozostałej części, jak również o zmianę wyroku w pkt. 2 i 3 poprzez orzeczenie o kosztach postępowania według zasady ich stosunkowego rozdzielenia z uwzględnieniem zmiany pkt. 1 wyroku, a także o zwrot kosztów postępowania odwoławczego.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego jest nie zasadna.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane w wyniku prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne, jak również w następstwie prawidłowo zastosowanych przepisów prawa materialnego.

Na wstępie koniecznym jest odniesienie się do sformułowanych w apelacji pozwanego zarzutów naruszenia przepisów postępowania, gdyż wnioski w tym zakresie z istoty swej determinują rozważania co do pozostałych zarzutów apelacyjnych, bowiem jedynie nieobarczone błędem ustalenia faktyczne, będące wynikiem należytego przeprowadzonego postępowania, mogą być podstawą oceny prawidłowości kwestionowanego rozstrzygnięcia w kontekście twierdzeń o naruszeniu przepisów prawa materialnego.

Wbrew twierdzeniom apelacji, Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną (dokonaną z pominięciem zasad logicznego rozumowania, wiedzy i doświadczenia życiowego), a

nie swobodną, ocenę zgromadzonego materiału dowodowego. Odnosząc się do powyższego zarzutu należy wskazać, że w myśl powołanego przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna ona odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wniosku i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

W kontekście powyższych uwag należy stwierdzić, że - wbrew twierdzeniom skarżącego - w okolicznościach rozpoznawanej sprawy Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych i szczegółowych ustaleń faktycznych w oparciu o wnikliwą analizę całego zgromadzonego w toku postępowania rozpoznawczego materiału dowodowego i nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 i § 2 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś podniesione w tym zakresie zarzuty, w ocenie Sądu Okręgowego, w istocie stanowią jedynie niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji i zmiernają w istocie wyłącznie do dokonania przez Sąd odmiennej oceny prawnej ustalonych faktów. Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd Rejonowy poczynił ustalenia co do tego, że powódka miała inną rodzinę - dwie córki. Sąd Rejonowy ustalił również, że stan psychiczny powódki jest następstwem śmierci nie tylko wnuków ale i syna.

Strona apelująca powinna wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że sąd naruszył ustanowione w art. 233 § 1 k.p.c. zasady oceny wiarygodności oraz mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy (por. postanowienie SN z 14.01.2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000/7-8/139 oraz wyrok SN z 7.01.2005 r., IV CK 387/04, Lex nr 1771263). Skarżący w apelacji warunkom tym nie sprostał.

Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy i odpowiadający art. 227 k.p.c. ukształtował podstawę faktyczną zaskarżonego orzeczenia. Poczynione w sprawie ustalenia obejmują bowiem wszystkie okoliczności istotne i jednocześnie wystarczające dla rozstrzygnięcia w przedmiocie procesu.

Zarzut naruszenia art. 446 § 4 k.c., art. 2 i art. 32 ust. 1 Konstytucji RP sprowadzają się do zakwestionowania wysokości przyznanego powódce zadośćuczynienia za krzywdę jakiej doznała na skutek śmierci wnuków w wypadku.

W ocenie Sądu Okręgowego okoliczności faktyczne przedmiotowej sprawy dają podstawy do przyjęcia, że strona powodowa wykazała spełnienie przesłanek zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 446 § 4 k.c.

Przepisy prawa cywilnego nie precyzują żadnych kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia z art. 446 § 4 k.c. i przez posłużenie się klauzulą generalną („suma odpowiednia”) pozostawiają je uznaniu Sądów. Z tego względu zasadnym wydaje się odwołanie do wypracowanych przez judykaturę i doktrynę zasad ustalania zadośćuczynienia. Do podstawowych kryteriów należy zaliczyć rodzaj naruszonego dobra, stopień i czas trwania cierpienia psychicznego rozumianych jako ujemne przeżycia związane ze śmiercią członka rodziny, stopień zażyłości łączącej zmarłego i poszkodowanego, jakość łączącej ich relacji, wiek poszkodowanego, skutki w zakresie życia osobistego, jakie śmierć osoby najbliższej wywołała. Należy także pamiętać, że kwota zadośćuczynienia ma charakter kompensacyjny i

stanowi jednorazową rekompensatę za całą krzywdę doznaną przez osobę, której dobro zostało naruszone, a zatem sytuacja poszkodowanego występującego z żądaniem powinna być oceniona całościowo. Indywidualny charakter zadośćuczynienia przesądza o tym, że ostateczne ustalenie, jaka konkretna kwota jest „odpowiednia”, z istoty swej, należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego, lecz nie może to być uznanie dowolne. Zawsze musi ono opierać się tak na całokształcie okoliczności sprawy, jak i na czytelnych kryteriach ocennych, rzetelnie wskazanych w treści uzasadnienia (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 5 maja 2008 r., II AKA 83/08, KZS 2008/12/68).

W kontekście powyższych uwag stwierdzić należy, że zarzut niewłaściwego ustalenia kwoty zadośćuczynienia może być skuteczny w postępowaniu odwoławczym tylko wtedy, gdy orzeczenie w sposób oczywisty narusza zasady ustalania wysokości tego świadczenia. Praktycznie rzecz biorąc ma to miejsce tylko przy ustaleniu kwoty symbolicznej bądź też nadmiernie wysokiej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 sierpnia 2008 r., V KK 45/08, LEX nr 438427). Korekta w postępowaniu odwoławczym przyznanej przez sąd pierwszej instancji tytułem zadośćuczynienia sumy pieniężnej możliwa jest zatem jedynie wtedy, gdy suma ta rażąco odbiega od tej, która byłaby adekwatna do rozmiarów doznanej krzywdy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 7 maja 2008 r., I ACa 199/08, LEX nr 470056).

Zdaniem Sądu Okręgowego taka dysproporcja nie zaistniała w okolicznościach przedmiotowej sprawy. Sąd I instancji właściwie wyważył rozmiar krzywdy doznanej przez powódkę po stracie wnuków. Utrata osoby bliskiej ma zawsze charakter nieodwracalny i trwały, wiąże się też z poczuciem smutku i osamotnienia, które są tym większe, gdy strata takiej osoby następuje nagle i w tragicznych okolicznościach. W takiej sytuacji powódka straciła wnuki, a co za tym idzie, ich miłość, wsparcie i pomoc. Uczucie bólu i smutku po zerwaniu więzi ze zmarłymi spowodowało u powódki dezorganizację życia. W związku ze śmiercią wnuków oraz syna powódka podjęła leczenie psychiatryczne a rokowania co do całkowitego wyleczenia są wątpliwe. W realiach sprawy nie było podstaw do zanegowania faktu, że powódka była mocno związana ze zmarłymi wnukami intensywnie uczestniczącymi w życiu powódki. Wnukowie wraz z rodzicami wspólnie zamieszkiwali z powódką. Przy czym, w realiach sprawy fakt, że powódka w tym wypadku utraciła także syna, niewątpliwie miał wpływ na odczucia powódki, ale okoliczność ta nie może osłabiać oceny co do przeżyć powódki związanych ze śmiercią wnuków i skutkować obniżeniem zadośćuczynienia.

Odnosząc się natomiast do przywołanych przez powódkę kwot zadośćuczynienia zasądzanych przez sądy w innych procesach, w których pewne elementy stanu faktycznego są podobne, należy wskazać, że sprawy, których podstawą jest przepis art. 446 § 4 k.c. mają indywidualny charakter i z reguły opierają się na odmiennym stanie faktycznym. Ogranicza to w sposób istotny możliwości odwoływania się do sum przyznanych w innych postępowaniach sądowych, choć niewątpliwie bogate orzecznictwo wskazuje na wiele różnych okoliczności, które powinny być uwzględniane przy ustalaniu odpowiedniej sumy, o jakiej mowa w art. 446 § 4 k.c. Jak podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 stycznia 2014 roku w sprawie I CSK 215/13 (LEX nr 1438640), za ograniczoną należy uznać przydatność kierowania się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia sumami zasądzonymi z tego tytułu w innych przypadkach, co podyktowane jest subiektywnym charakterem krzywdy, którą ma ono rekompensować. Przesłanka ta nie jest całkowicie pozbawiona znaczenia, o tyle o ile pozwala ocenić, czy na tle innych podobnych przypadków zadośćuczynienie nie jest nadmiernie wygórowane lub nadmiernie zaniżone. Jednolitość orzecznictwa sądowego w tym zakresie odpowiada poczuciu sprawiedliwości i równości wobec prawa. Postulat ten może być jednak uznany za słuszny, jeżeli daje się pogodzić z zasadą indywidualizacji okoliczności określających rozmiar krzywdy w odniesieniu do konkretnej osoby poszkodowanego i pozwala uwzględnić przy orzekaniu specyfikę poszczególnych przypadków. Zatem postulat zachowania jednolitości orzecznictwa sądowego nie może polegać jedynie na prostej konfrontacji danego przypadku z innymi, celem uzyskania orientacyjnych wskazówek co do poziomu odpowiedniego zadośćuczynienia (tak SN w wyroku z dnia 29 maja 2008 r. w sprawie II CSK 78/08, LEX nr 420389).

Przekładając powyższe rozważania na okoliczności rozpatrywanej sprawy, wypada wskazać, że kryterium ustalania zadośćuczynienia w oparciu o wysokość świadczeń zasądzonych w kilku dowolnie wybranych sprawach pozostaje bez wpływu na wysokość zadośćuczynienia przyznanego w realiach sporu powódce. W aktualnej praktyce Sądu Okręgowego nie brak innych od przywołanych w apelacji przykładów, w których w zbliżonym stanie faktycznym za odpowiednie uznano zadośćuczynienie w kwotach analogicznych do zadośćuczynienia przyznanego powódce w

niniejszym postępowaniu. Kwestionowane w apelacji zadośćuczynienie nie odbiega od spójnej linii orzecznictwa w sprawach tego rodzaju, a tym samym nie narusza poczucia sprawiedliwości społecznej czy zasady równego traktowania obywateli przez władze publiczne.

Krzywdę po stracie bliskiej osoby trudno jest wycenić, a każdy przypadek powinien być indywidualizowany z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy. Pomimo niemożności precyzyjnego ustalenia wysokości uszczerbku, Sąd musi opierać się na kryteriach zobiektywizowanych, a nie mieć na względzie wyłącznie subiektywne odczucia poszkodowanego (por. wyrok SN z dnia 3 czerwca 2011 r., sygn. akt III CSK 279/10, LEX nr 898254).

Mając na uwadze powyższe okoliczności słusznie uznał Sąd Rejonowy, że powódce należy się zadośćuczynienie z powodu śmierci wnuków w wysokości 60.000 zł (po 30.000 zł z tytułu doznanej krzywdy za śmierć jednego wnuka), które spełnia funkcję kompensacyjną, odpowiada doznanej krzywdzie a także przedstawia ekonomicznie odczuwalną wartość.

Dlatego Sąd Okręgowy działając na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. zasądzając od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1800 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania stanowiącego wynagrodzenie pełnomocnika stosownie do treści § 2 pkt. 5 w zw. z § 10 pkt. 1 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r, poz. 1800).